GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę | Nro. 43. | 15. Marca 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Znakomita liczba Dominiow i osób, okazała istotny patryotyzm przez podane do Urzędów cyrkułowych oświadczenia względem wsparcia tworzącego się w tym Kraiu prowincyonalnego funduszu na utrzymanie Woyskowych, rodem z Galicyi, którzy w latach woiennych 1813, 1814 i 1815 inwalidami się stali. Chwalebne te siłowania, zasługuią dla zachęcenia drugich publicznie bydź ogłoszonemi. I tak ofiarowali w składkach pieniężnych:

W Cyrkule Tarnopolskim: Dominium Denisow, 40 Zr.; Dominium Dołhe, 100 Zr.; Dominium Hołotki 10 Zr. rocznie. Gmina Korówka 16 Zr.; Dominium Kurowce 20 Zr.; Dominium Lubianka i Gminy do niego należące 300 Zr.; Dominium Ostrow 25 Zr. co rocznie przez trzy lata. Dominium Podmykowce 16 Zr.; Dominium Stryiowka 25 Zr.; Dominium Szlachcińce 50 Zr. na trzy lata. Tarnopolska gr. kat. Dziekania 50 Zr. 20 Kr.; Dominium Tustoług 35 Zr.; Miasto Trembowla 50 Zr.; Miasto Zbaraż 100 Zr.; Zbarską g. k. Dziekania 12 Zr. 30 Kr. w monecie konwencyyney, a 19 Zr. 10 Kr. w W. W., tudzież pewną ilość w ziemiopłodach. Dominium Zbaraż ze swemi 4ma Gminami summę 1000 Zr.

Oprócz tego oświadczyły się Dominia Janow, Medyn, Myszkowice, Terpiłowka, Wiszniowczyk, Zarwanica i Isypowce: iż dożywotnie utrzymywać będą żołnierzy, którzy z ich okręgów inwalidami się stali.

W Cyrkule Bocheńskim ofiarowali w gotowych pieniądzach: Dominium Trzciana 20 Zr.; Gmina tameczna 20 Zr.; Dominium Ujazd 10 Zr.; Dominium Zbydniow 30 Zr.; Gmina tameczna 10 Zr.; Dominium Brzezowa 20 Zr.; Dominium Boczow 4 Zr.; Gmina tameczna 10 Zr.; Dominium Bojańczyce 10 Zr.; Gmina tameczna 3 Zr.; Dominium Kawec 10 Zr.; Gmina tameczna 5 Zr.; Dominium Sawa 5 Zr.; Dominium Zegarłowice 20 Zr.; Dominium Zalesiany 10 Zr.; Gmina tameczna 5 Zr.; Dominium Gruszow 5 Zr.; Gmina tameczna 5 Zr.; Dominium i Gmina Łapanow 20 Zr.; Dominium Kobylec 10 Zr.; Urodz. Nawrowski 50 Zr.

W Obligacyach zaś: Gmina Kurlikowska 4 Zr. 27 1/2 Kr.; Dominium Rdzawa 80 Zr. 39 Kr.; Gmina Rdzawa 32 Zr; Gmina Ujazd 10 Zr. 40 4/8 Kr.; Gmina Brzezowa 20 Zr. 30 Kr.; Dominium Kępanow 23 Zr. 13 4/8 Kr. Gmina tameczna 12 Zr. 45 4/8 Kr.; Dominium Wolica 16 Zr. 6 Kr.; Gmina Kobylec 43 Zr. 19 1/2 Kr.

W Cyrkule Kołomeyskim: Gr. katol. Dziekanie: Sniatyńska 26 Zr.; Kołomeyska 62 Zr. 48 Kr.; Zabłatowska 34 Zr. 4 Kr.; Pystyńska 51 Zr. Gminy wieyskie: Uyście, Karłów, Belelnia, Krasnostawce i Toporowce 50 Zr. Gminy Żydowskie Obertyńska 30 Zr., Kossowska 25 Zr.; Pystyńska 20 Zr.; Jabłonowska 20 Zr.; Gwoździecka 25 Zr.

Wiadomości zagraniczne.

S. Domingo.

Nie pomyślniey, iak z Murzynem Christophe, Władcą półnoeney części tey wyspy, powiodły się wysłanym od Rządu Francuzkiego Kommissarzom układy z Mulatem Pethionem, zarządzaiącym południową częścią teyże wyspy w kształcie republikanckim, pod tytułem Prezesa (dostoyność, którą mu niedawno dożywotnie nadano). Warunki podczas układom Pethionowi podane, były następuiące:

Art. 1.) Znosi się nazawsze niewola na wyspie S. Domingo. 2.) Wszystkie klassy Obywateli maią używać tychże samych praw cywilnych i polityeznych, iakich używaią Obywatele Francyi. 3.) Woysko utrzymuie się na tym samym stopniu, na iakim iest teraz; Jenerałowie i wszyscy inni Officerowie potwierdzeni będą w różnych swych stopniach przez Króla i otrzymaią równy żołd i zaszczyty, iak Officerowie w woysku Francuzkiem. 4.) Król nie pośle żadnego Europeyskiego woyska do S. Domingo; obrona osady powierzona będzie wierności i odwadze rodowitego woyska, które nigdy do służby zewnątrz wyspy użytem nie będzie. 5.) Prezes Rzeczypospolitey i Senatorowie zatrzymaią swoie prerogatywy, a prócz tego Senatorowie attrybucye swoie; pozostaną oni tymczasowe Władzą ad-

ministracyyną i sądownicząą, chyba, gdyby sami, za zezwoleniem Kommissarzy Królewskich, proponowali i wprowadzili modyfikacye. Jeśliby na przyszłość zayśdź miały odmiany, tedy staną się tylko według zasad, przyiętych podczas przeyrzenia Ustawy konstytucyyney. 6.) Dawni osadnicy nie będą inaczey do osad puszczani, ani też w nich osiadać, póki nie poddadzą się prawom i urządzeniom, mianowicie co do praw osobistych i cywilnych. 7.) Obecne Władze, porozumiawszy się z Kommissarzami Królewskimi, ułożą powszechny regulamin względem własności, dla położenia końca wszelkim niepewnościom, a zapobieżenia nowym niełądom podczas nowego ugruntowania osady. 8.) Teraźnieyszy Prezes (Pethion) otrzyma tytuł Wielkorządcy osady; teraźnieyszy naczelny Wódz woyska, będzie Namiestnikiem Wielkorządcy. Obadwa zatrzymaią tę władzę, którą teraz posiadaią, z takiemi modyfikacyami, iakich stan rzeczy wymaga; modyfikacye te nie mogą iednakże nastąpić bez ich zezwolenia. Na przyszłość mianowani będą przez Króla na przedstawienie trzech kandydatów, obranych przez Senat. 9.) Porty maią, iak teraz, stać wciąż otworem dla wszystkich Mocarstw pod temi samemi warunkami; Senat może według okoliczności, i na żądanie Wielkorządcy, który reprezentuie Króla, te warunki modyfikować. 10.) Król wstawi się u Papieża końcem założenia stolicy biskupiey dla tey osady, i otrzymania wszelkiey duchowney pomocy, iakaby potrzebną była dla zabezpieczenia pomyślności Ludu. 11.) Wszystkie zezwolenia Królewskie mogą bydź rozciągnione na północne i południowe strony osady. 12.) Senat przeyrzy w tym roku Ustawę konstytucyyną dla poczynienia w niey potrzebnych odmian, za porozumieniem się z Kommissarzami Królewskimi. Król będzie potem proszonym o przyięcie tey Ustawy po przeyrzeniu oneyże, i o zaręczenie iey w imieniu swoiem i swoich Następców.

Na te wszystkie warunki, dał Prezes Pethion następuiącą odpowiedź: „Mieszkańcy „Haity pragną bydź wolnymi i niepodległymi; „ia pragnę tego także, i będą nimi. Nie żądaią oni cudzey pomocy; własna ich siła będzie tarczą ich swobód."

Oprócz tego wydał ieszcze tenże Prezes następuiącą odezwę:

Rzeczpospolita Haitycka.
Alexander Pethion, Prezes Haitycki do Ludu i Woyska.

Bandera Francuzka pokazała się u brzegów naszych, a Król Francuzki przysłał Kommissarzów do Haity. — W iakichże to okolicznościach pokazali się oni? W chwili, gdzie właśnie budowę Rzeczypospolitey mocniey ustaliliśmy; w chwili, gdzie ia z wyboru Waszego do obrony oneyże powołanym zostałem; w chwili, gdzie zapał Ludu o prawa swoie ubiegaiącego się, do naywyższego szczytu wygórował, proponuią nam, abyśmy spokoyność naszą wystawiali na niebezpieczeństwo! A iakież korzyści obiecuią nam za to? Czyliż są iakowe, coby nad te, których iuż używamy, przeniesionemi bydź mogły? Nie masz ani iednego Haitczyka tak oziębłego ducha, coby się w tym zawodzie, w który z tak wielką weszliśmy chwałą, wstecz się chciał cofać. Natura, która nas równymi innym ludziom stworzyła, oznaczyła prawa nasze; utrzymamy się przy nich przeciw wszystkim, którzy odważaią się karmić zbrodnicze życzenie, aby nas uiarzmić. Tylko krew z popiołem zmieszaną, miecz i mszczące się klima, znaydą na brzegach tuteyszych. Przy tey sposobności, iako i przy iedney dawnieyszey, pokazaliście też samą ostrożność i toż samo poszanowanie praw Rodu ludzkiego. Wyrachowaliście siły Wasze, a zdawszy na Zwierzchności walkę za Waszą naydroższą sprawę, czekaliście cierpliwie, dopóki Wam skutku tych układów nie przełożą. Nigdy nie będzie zawiedzionem zaufanie Wasze. Potęga zawisła od woli Waszey, a Wolą waszą iest; bydź wolnymi i niepodległymi, przeto też nimi będziecie. Damy Swiatu straszliwy przykład zagrzebania się raczey pod rozwalinami Kraiu naszego, aniżeli powrócenia się do niewoli, chociażby i w nayłagodnieyszym iey kształcie. Właśnie, kiedy się cała Europa na głos ludzkości do zniszczenia nawet ostatniego śladu owego, tak hańbiącego handlu iednoczy, właśnie kiedy nayświatleysze Narody gotuią powszechne przywrócenie do praw wszystkich, pod tym ciężarem ieszcze ięczących Ludów, musiemy z boleścią widzieć, że Rządy Chrześciiańskie wciąż iesz ze trzymaią się zasad, które sprawiedliwość i ludzkość potępia. Haytyanie! Wasza obrona iest w ręku Waszem; dozna ten mocy ramienia Waszego, któryby chciał spokoyność Waszą mieszać! Uprawiaycie spokoynie ziemie Waszą, których plony tylko Wy sami zbierać macie. Kazałem korrespondencyę moią z Kommissarzami Króla Francuzkiego wydrukować; będzie Wam ona podaną. Dopełniłem powinności moiey, dopełniycież Wy Waszey.— Dan w narodowym pałacu Port-au-Prince dnia 12. Listopada 1816go, Niepodległości Haity trzynastego roku.

(Podpisano) Pethion.

Christophe (Henryk I. Król Haity) nie czytał nawet propozycyi Kommissarzy Francuzkich, i wydał z tego powodu d. 20. Listopada r. z. mocne oświadczenie (*którešmy w numerze 3iwrzym gazety naszey w treści umieścili*).

Ameryka Hiszpańska.

Według doniesień z wyspy S. Tomasza z ostatnich dni Listopada, odpłynął Kommodor Brion z eskadrą powstańców z trzech okrętów złożoną do Kumany (mieysce to znayduie się w ręku powstańcow). Ta eskadra ma na pokładzie woysko i znanego Jenerała Szymona Boliwara, który się teraz, po kilkumiesięczney nieobecności, na widowni woienney znowu pokazuie.

W Peru miało woysko Królewskie, które się iuż aż do Jujui było posunęło, ponieść klęskę, i z utratą wielkiey części taborow swoich cofnąć się aż do St. Francisco de Yavi. Prowincya Santa-Cruz i Powiaty Moxos, Chiquites, la Laguna, cała kraina aż do Chuguisaca, znaydowały się w ręku powstańców, którzy w tyle woyska Królewskiego aż do Cinti krążyli. Zresztą donoszono z Tukumanu (stolicy Kongressu Niepodległych), że głos publiczny Ludu i Woyska zgadza się na Monarchiię konstytucyyną, którey głową ieden z potomków dawnych Inkasów Peruwiańskich obranym bydź ma.

Według naynowszych wiadomości z Buenos Ayres (z ostatnich dni Listopada) gotował się Jenerał San Martin do wyruszenia z Mendozy ku Kordillerom, dla opanowania Santiagu, stolicy Prowincyi Chili.

Artigas*) miał według tychże samych doniesień kilka wycieczek do Brazyliyskiey Prowincyi Rio-Grande przedsięwziąć, i tamże wydać odezwę, w którey wszystkim niewolnikom wolność przyrzeka i oświadcza, iż naturalną granicę Montevideońską rzeki Rio-Grande, i Rio de la Plata stanowią.

*) Artigas iest rodowity Hiszpan, i był iako Officer Hiszpański używanym ze strony Rządu Hiszpańskiego do śledzenia i chwytania zboyców, ktorzy w głębi Kraiu Ameryki kriówki swoie mieli. Zna on wszystkie taiemne przesmyki w okolicy wschodniey, a teraz stanął sam na czele ochotników, spodziewaiąc się, że na tem więcey zyska. Nie iest on bynaymniey sprzymierzeńcem tak zwaney Rzeczypospolitey Buenos-Ayreskiey, owszem poprzysięgłym oneyże nieprzyiacielem. Niedawno też zamordował mnóstwo mieszkańców, i zrabował ich domy za to, że się na stronę Rzeczypospolitey Buenos-Ayreskiey oświadczyli.

Według pewnego listu z Havannahu, zdobyło woyska Królewskie twierdzę Boguille de Piedra, i całą osadę w pień wycięło.

Gazety Francuzkie podały następuiącą wiadomość o nayznakomitszych osobach, które są czynnemi w sprawie powstańcow Ameryki Hiszpańskiey:

Szymon Boliwar iest bogaty dóbr dziedzic, którego uczucia wolności burzyły się z samego początku przeciw mieszaniu się Obcych i Hiszpanów do spraw Amerykańskich. Posiada on powszechne zaufanie i wpływ nieograniczony. Poniósł wielkie ofiary dla sprawy, zą którą się uiął; przez mnóstwo potyczek, które stoczył, a w których był często zwycięzkim, często nieszczęśliwym, nabył wiele doświadczenia; iest on człowiekiem bardzo szlachetnego charakteru; lecz zarzucaią mu, że ma za wiele uporu, i że od wykonania raz ułożonego planu, odwieśdź go niepodobna.

Victoria, iest iednym z pierwszych Naczelnikow po Boliwarze; pochodzi on z dawnego pokolenia, ma porywaiącą wymowę, i posiada wiele wiadomości woyskowych i politycznych.

Arismondi, Mulat; duch iego iest żywy i niewyczerpany w źródłach pomocnych. W nayprzeciwnieyszych nawet położeniach udaie mu się utrzymać stronnictwo swoie, a nieprzyiaciele iego lękaią się go naybardziey. Jenerał Królewski Morales, miał cenę za głowę iego wyznaczyć.

Mac-Gregor, iak wiadomo Szkot, iest odważny, wspaniały i wiele edukacyi posiada; zarzucaią mu pychę. Służył on w Hiszpanii przeciwko Francuzom.

Marino iest utalentowany żołnierz, zna wyśmienicie okolice i stanowiska w Kraiu, i wielce szkodził nieprzyiaciołom w małey woynie.

Toledo iest ieden z naylepszych Officerów woyska republikanckiego; chwalą iego ludzkość. Gdy rewolucya wybuchnęła, był Porucznikiem w prowincyonalney brygadzie Mexykańskiey; wahał się długo, nim przeszedł na stronę republikancką, ale odtąd zrobił iey wielkie przysługi przez swoią czynność i odwagę.

Urbenate pochodzi z pokolenia Peruwiańskiego; iest mężny i szczęśliwy, osobliwie w woynie, toczoney w okolicach górzystych.

Bermudez iest rodowitym Hiszpanem; gdyby nim nie był, mianowanoby go naczelnym Wodzem. Służył on z chlubą lat kilka w Ameryce Hiszpańskiey, urządzał tam zbroyne siły powstańcow, i w ogólności wiele talentow woyskowych okazał. W korpusie ie-

go iest bardzo wiele zbiegów z liniiowego woyska Hiszpańskiego.

Monagas, Roxas, Soublette, Pyar, Toraz i inni, są podwładnymi Dowodcami. Toraz iest zbiegiem z Arragonii; służył on za huzara w woysku Andaluzyyskiem, gdzie się niezmierną siłą i odwagą popisywał. Monagas posiadać ma wiele wiadomości, a Pyar wielką śmiałość.

Kilkunastu Niemcow, Amerykanow północnych i Francuzow, celuią także w woysku republikanckiem. Pewien Chirurg Francuzki urządził szpitale woyskowe, a pewien Kapitan Heski korpus artyleryi na wzór Europeyski.

Włochy.

Dostrzegacz Austryacki zawiera co następuie: „W przeszłoroczney gazecie naszey umieściliśmy obwieszczenie Swiętego Officium Rzymskiego, mocą którego pewna zakonnica tameczna, imieniem Marya Agnieszka Firrao, która przez długo używane sztuczne oszukaństwa, przez udawane znaki cudowne, wizye, objawienia, widziadła i zachwycenia za świętą słynąć chciała, po ściślem dochodzeniu wszystkich pomienionych czynow, z rozkazu S. e Officium przedsięwziętem, za oszustkę uznaną, i na przepędzenie życia swoiego w ćwiczeniach pokutnych w zakonie nayściśleyszey obserwancyi, skazaną została. (*Obaczyć N. 46. przeszłoroczney gazety naszey*). To dowodzi, że daleko surowiey, aniżeli wielu wierzyć mogą, w podobnych przypadkach w Rzymie postępuią. Pismo peryodyczne pod tytułem Notizie del Giorno tamże wychodzące (dodatek do dziennika Rzymskiego, Diario di Roma zwanego) z dnia 20go Stycznia, umieściło teraz dokładny opis cudownego uleczenia, które Bóg za wstawieniem się P. Maryi na osobie pewney Maryi Catalani, w szpitalu kobiet ubogich przy głównym Kościele S. Krzyża Jerozolimskiego, dnia 3go Września r. z. okazał. To opowiadanie wyięte iest z autentycznych aktów processu, z rozkazu Jego Eminencyi, jeneralnego Wikarego della Somaglia, dla nayściśleyszego dochodzenia tey okoliczności w należnym kształcie przedsięwziętego, a potwierdzone zeznaniem świadków wiary godnych, mianowicie Lekarza, który ciągle przez trzy lata chorą leczył, i wszelką nadzieię wyzdrowienia oneyże zupełnie stracił. Ten Lekarz (Professor Silvio Clementi). który na widok tego raptownego i cudownego wyzdrowienia chorey (co od trzech lat ani z łożka wstać, ani bez nayokropnieyszych bolów ruszyć się nie mogła) ledwie oczom swoim mogł wierzyć, kończy swoie przysięgą stwierdzone wyznanie, temi słowy: „Wszystkie choroby, które Marya Catalani przez długi lat przeciąg cierpiała, zniknęły całkiem, „szybko iak błyskawica, i w oka mgnieniu „przeszła ze stanu choroby do stanu nayzupełnieyszego zdrowia.“ Nawet i owe miesca, które sobie chora przez długie leżenie aż do ran była odleżała, podobnież raptem zagoiły się, a plastry na nie poprzykładane, na sucho poodpadały. Marya Catalani, która przez tak wiele lat ciągle chorobą złożona była, i do każdego ruszenia się pomocy i wsparcia od innych potrzebowała, używa iuż piąty miesiąc nayzupełnieyszego zdrowia, i iest teraz sama pierwszą posługaczką innych chorych, ktore się w pomienionym szpitalu znayduią.

Oto iest zupełna osnowa wyroku, w dniu 2gim Stycznia r. b. przez Jego Eminencyę jeneralnego Wikarego o tym cudzie wydanego: „Jego Eminencja, Nayprzewielebnieyszy Kardynał Giulio Maria della Somaglia, Biskup Fraszkatański, jeneralny Wikaryusz Jego Swiątobliwości Papieża Piusa VIIgo w Mieście i w Powiatach Rzymu etc. Wysłuchawszy zdania sprawy, przeyrzawszy wszystkie akta processu, zeznania świadków i inne dokumenta z wszelką pilnością i doyrzałe zważywszy, nie mniey też według przepisów Koncylium Trydentskiego, posiedzenia 25go, o wzywaniu, uszanowaniu i relikwiiach świętych, tudzież o obrazach świętych, z teologami i innymi mężami pobożnymi naradziwszy się, — dał wyrok i wyraźnie oświadczył: „Że prawdziwy i w oczy uderzaiący, za wstawieniem „się N. P. Maryi przez Naywyższego zdziałany cud raptownego i zupełnego uleczenia „Maryi Catalani, wdowy po Jansonie (z „Malty) z mnóstwa chorób do uleczenia niepodobnych, któremi od lat kilku złożoną była, z całkowitem sił iey przywróceniem, zupełnie dowiedzionym został.“ A ponieważ to iest chwalebnie, dzieła Boskie objawiać i wyznawać, (u Tob. w rozdziale 12stym wierszu 7mym) przeto Jego Eminencya dla większey chwały Bożey i pomnożenia nabożeństwa prawowiernych Chrześcian do N. P. Maryi, naymiłościwiey w Panu pozwolił, ażeby zdanie sprawy o pomienionym pamiętnym cudzie wydrukowane i publicznie rozszerzone bydź mogło. Działo się dnia 2go Stycznia w roku zbawienia 1817. — (Podpisano) Kardynał Wikaryusz, Biskup Fraszkatański

della Somaglia.